

Na cześć XXXVII rocznicy Wielkiej Rewolucji

Zobowiązania załogi ZPB im. Dzierżyńskiego

W dalszym ciągu napływają meldunki o podejmowaniu przez załogi zakładów produkcyjnych zobowiązań dla uczczenia zbliżającej się rocznicy Wielkiej Rewolucji.

Depesza E. Herriota do członków Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA, 1. 11.
Jak podaje agencja TASS, w odpowiedzi na depeszę grupy członków Rady Najwyższej ZSRR, wysłaną do E. Herriota w związku z 30-leciem nawiązania stosunków dyplomatycznych między ZSRR a Francją, nadeszła depesza treści następującej:
„Dziękuję Wam za wzruszającą depeszę, która wywołała miłe dla mnie wspomnienia. Jestem szczęśliwy, że zdołałem w trudnym okresie nawiązać między nami stosunki dyplomatyczne. Byłem zdania, że nie można bezkarnie przekreślić na mapie tak wielkiego kraju jak Wasz.
Jestem dziś zdania, że sojuszu jednej części Europy jest tylko bezpodstawną i nie trwałą decyzją. Jako stary republikanin francuski pragnę gorąco, aby narody, a zwłaszcza oba nasze narody, mogły pracować i spożywać swój chleb w warunkach trwałego pokoju, bez obawy absurdu wojny.
Za Waszym pośrednictwem przesyłam pozdrowienia narodowi rosyjskiemu”.

EDOUARD HERRIOT

Pomysłowy robotnik uchronił fabrykę od poważnych strat

POPOLE, 1. 11.
Przez długi czas technicy i inżynierowie Krapkowickich Zakładów Celulozowo-Papierniczych nie odchodził od maszyn produkujących papier, próbując dopasować do nich nowe konstrukcje sila sortujące — potrzebne dla podniesienia jakości i zmiany asortymentu papieru. Najbardziej obciążenia, próby rekonstrukcji sił nie dawały rezultatów.

Zarysowała się groźba niewykonania ważnych zamówień na wysokogatunkowe papiery wymagające nienagannie czystej masy celulozowej. Nadto nieprzydatność

sił — każde wartości 150 tys. zł, oznaczało poważne straty pieniężne. Przybyli do krapkowickich zakładów producenci sił z Fabryki Maszyn Papierniczych w Cieplach także nie osiągnęli lepszych rezultatów. Błąd konstrukcyjny zakwalifikowano jako nie do wykrycia.

W chwili gdy dyrekcja zakładów postanowiła oddać sił z powrotem fabryce w Cieplach, miejscowy robotnik Wojciech Ludwik postanowił samodzielnie ponownie próbować. Nie zważając na ogólne niedowierzanie Ludwik uparł się uruchomić sił. „Ten się śmieje, kto się śmieje ostatni” — odpowiadał na żarty kolegów. Po jednej z licznych prób zmiany nachylenia koryt w stosunku do sił oraz spiętrzenia masy celulozowej, Ludwik osiągnął sukces. W chwili potem przyjmował gratulacje kolegów. Z maszyn wychodził specjalny papier zamiast grubego pakowego na worki. Uznanie załogi i 1.500 zł premii nagrodziły wysiłki Ludwika.

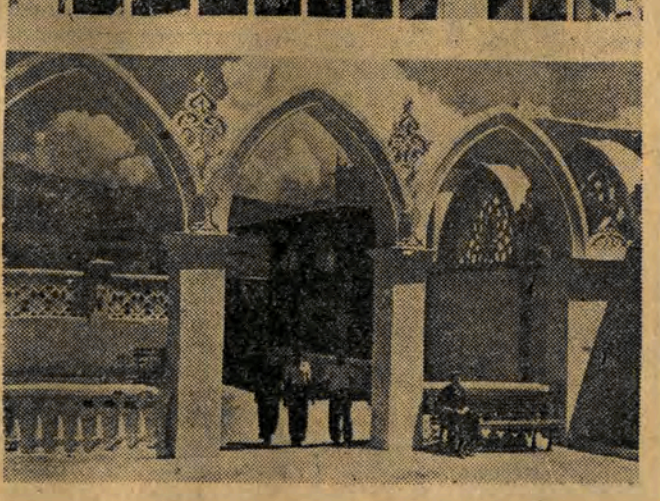
PEKIN, 1. 11.

Agencja Nowych Chin podaje, że po wyzwoleniu stolicy wietnamskiej Republiki Demokratycznej odbyła się coraż bardziej ruch pasażerski i towarowy na liniach kolejowych, łączących Hanoi i Wan-Dien (prowincja Ha-Dong) i Hanoi z Haifongiem. Odbudowano linię kolejową między Hanoi i Jen-Vien (prowincja Bak-Nin).

NA ZDJĘCIU GÓRNYM: w przemyśle naftowym pracują wraz z Turkmenami, przedstawiciele innych narodowości Kraju Rad. Od lewej: robotnicy naftowi — Rosjanie — Nikołaj Kozoczkina, Gruzini — Beniamin Czcheidze, Ukraińcy — Wasilij Czernienko i Rosjanie — Wasilij Tużikow.

NA ZDJĘCIU DOLNYM: naftowicy posiadają w mieście własny pałac kultury, gdzie mieszczą się kino i teatr. Póty teatr letniego pałacu kultury naftowców.

Fot. — CA*



GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW 1 KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 260 (2302) ROK X

ŁÓDŹ, WTOREK 2 LISTOPADA 1954 ROKU

CENA 15 GR

Mieszkańcy Łodzi sprawdzają czy są umieszczeni w spisach wyborców

W dniu 31 października br. w 239 lokalach obwodowych komisji wyborczych w Łodzi wyłożone zostały do wglądu spisy wyborców. W niedzielę 1 w poniedziałek członkowie komisji pełnili dyżury w godz. od 9 do 14. W wielu mieszkaniach Łodzi korzystając z dni wolnych od pracy odwiedziło lokale wyborcze, gdzie sprawdzano, czy znajdują się na wyłożonych listach.

W niedzielę już w godzinach porannych zapelnili się lokale obwodowej komisji wyborczej nr 187. Obwód ten obejmuje cztery domy akademickie przy ul. Bystrzyckiej, w których mieszka kilka tysięcy studentów łódzkich. Sprawdzanie list przebiegało szybko i sprawnie. Przewodniczący obwodowej komisji, prof. Henryk Łyżwa, pracownik Łódzkich Zakładów Garbarskich, wraz z dyktującymi członkami komisji odczytywali studentom ich personalia, sprawdzając, czy wszystko jest w porządku. Wykryto kilka pomyłek. I tak np. u studenta, ob. Wacława Kierzeńskiego, że wpisana została data urodzenia, a u słuchacza Studium Przygotowawczego, ob. Bogdana Sińskiego, opuszczona została w nazwisku litera „e”. Przewodniczący obwodowej komisji wyborczej na miejscu dokonał poprawek w spisie wyborczym. W obwodowej komisji wyborczej nr 187 przy ul. Bystrzyckiej w ciągu kilku godzin prześwietliło 88 studentów.



Sluchacze Studium Przygotowawczego, mieszkańcy domów akademickich przy ul. Bystrzyckiej, sprawdzają, czy nie pominięto ich w spisie wyborców.

bramach domów nie zostały jeszcze umieszczone niebieskie wydruki, informujące o siedzibie lokalnych obwodowych komisji wyborczych. A wydruki te są przecież już wydrukowane i powinny być jak najszybciej dostarczone do poszczególnych komisji blokowych i domowych.

Przypominamy, że spisy wyborców można sprawdzić codziennie w dni powszednie w godz. od 15 do 20, a w niedzielę od 9 do 14.

W Zgierzu

Czysto, schludnie urządzone pokój obwodowej komisji wyborczej nr 6 w Zgierzu przy placu Kilińskiego. Dochodził goz 9 Zastolem, na którym leżały spisy wyborców, siedzi pełniący dziś dyżur sekretarz obwodowej komisji wyborczej — Zygmunt Kościelny.

— Wasze nazwisko? — zwraca się do mężczyzny, który przed chwilą wszedł do lokalu komisji.

— Zygmunt Winczewski.

Ob. Kościelny szybko odszukuje nazwisko ob. Winczewskiego.

* * *

Obowiązkiem każdego z nas jest sprawdzenie, czy znajduje się na liście wyborców. Konstytucyjnie zagwarantowane prawo głosu mają wszyscy obywatele, którzy w dniu wyborów będą mieli ukończone 18 lat. Ale osoba, której nazwisko nie znajduje się w spisie wyborców, nie będzie dopuszczona do urny wyborczej. Również wszelkie pomyłki na liście wyborców — zmiana imienia, przekreślenie nazwiska czy data urodzenia, spowodowałyby trudności przy dopuszczeniu obywatela do głosowania i stworzyłyby niepotrzebne utrudnienia w dniu wyborów.

Dlatego dokładnie sprawdzenie swego nazwiska i wszystkich innych danych na liście wyborców jest obywatelskim obowiązkiem każdego z nas. W razie stwierdzenia braku nazwiska lub też nieprawidłowości w jego zapisie, zmiany imienia, pomyłek w dacie urodzenia — należy wniesić reklamację ustnie lub pisemnie przez obwodową komisję wyborczą do prezydium rady narodowej, która zadecyduje o wniesieniu poprawki w ciągu 3 dni od daty jej wniesienia.

Obowiązkiem komisji wyborczych każdego obwodu jest — zgodnie z ustawą o ordynacji wyborczej — udostępnienie list wyborczych mieszkańcom obwodu w określonym miejscu i czasie. Zawiadomienie o miejscu, gdzie wyłożone są spisy winno być umieszczone na widocznym miejscu: w mieszkaniu — w bramach domów, na wsi — w miejscach najbardziej uczęszczanych przez mieszkańców.

Ordynacja wyborcza ustala, iż listy winny być udostępnione obywatelom przez 5 godzin dziennie, w takiej porze, aby mogli mieć do nich dostęp ludzie pracy. Komisje wyborcze powinny ściśle przestrzegać tych terminów. Obwód wyborczy liczą nie więcej niż 3 tys. mieszkańców, toteż każdy będzie mógł bez czekania dopełnić swego obywatelskiego obowiązku.

Listy będą udostępnione obywatelom przez 30 dni. Sprawdzając listy, pamiętajmy, iż w spisie powinno być wymienione nazwisko i imię głosującego, imię ojca, data urodzenia i miejsce urodzenia. Ci wyborcy, którzy w okresie najbliższego miesiąca, dzielącego nas od dnia wyborów, zmienią miejsce swego zamieszkania czasowo lub na stałe, powinni pamiętać o zaopatrzeniu się w przedmowy swej dotychczasowej rady narodowej w specjalne zaświadczenie o uprawnieniu do głosowania. Aby mogli oddać swój głos w nowym miejscu pobytu.

Nie zlekaczmy z udaniem się do lokalnej komisji wyborczej, aby sprawdzić, czy nasze nazwisko znajduje się w spisie wyborców. Dopelnimy jak najbardziej tego obywatelskiego obowiązku. Jest to niezbędne, abyśmy w dniu 5 grudnia mogli skorzystać z przysługującego nam prawa głosu i osobiście wziąć udział w wyborze nowych rad, odgrywających tak doniosłą rolę w życiu każdego obywatela i całego narodu.

W dniach 18-23 listopada br. odbędzie się w Sztokholmie sesja Światowej Rady Pokoju

Sekretariat Szwedzkiego Krajowego Komitetu Obrótców Pokoju ogłosił następujący komunikat:

Światowa Rada Pokoju postanowiła odbyć kolejną sesję w dniach 18-23 listopada br. w Sztokholmie.

Prócz członków Światowej Rady Pokoju, w pracach sesji weźmie udział szereg zaproszonych działaczy społecznych. Spodziewane jest, że w pracach sesji uczestniczyć będzie ok. 450 osób.

Pierwszym punktem porządku dziennego sesji będzie — zgodnie z postanowieniem Biura Światowej Rady Pokoju, powziętym w Wiedniu 15 września — sprawa współpracy wszystkich państw europejskich nad zorganizowaniem ich wspólnego bezpieczeństwa.

Delegacja PRL na konferencję UNESCO

WARSZAWA, 1. 11.

W dniu 1 listopada br. opuścił Warszawę podsekretarz stanu w Min. Oświaty Jerzy Michałowski, udając się jako przewodniczący delegacji PRL na VIII sesję konferencji generalnej UNESCO, która rozpoczyna obrady 12 bm. w stolicy Urugwaju — Montevideo. Wraz z wiceministrem Michałowskim udali się do Montevideo następujący członkowie delegacji polskiej: Seweryn Mancel — dyr. dep. w MSZ, Antoni Stonimski — literat, prof. dr Stanisław Lorentz — dyr. Muzeum Narodowego w Warszawie, członek PAN, prof. UW dr Stanisław Leszczycki — członek PAN i Wojskich Kętrzyński — publicysta.

Młodzież Główna włącza się do kampanii wyborczej

W tych dniach odbyło się w Głównie wielkie zebranie przedwyborcze młodzieży, w którym udział wzięło ponad 800 dziewcząt i chłopów. Po przemarszu ulicami miasta młodzież robotnicza i chłopów zebrała się w sali OSP, gdzie przemówił do nich sekretarz KM PZPR, tow. Nowicki. Omówił on zadania stojące przed młodzieżą w związku z kampanią wyborczą i II Zjazdem ZMP.

— Dni dzielące nas od wyborów do rad narodowych i II Zjazdu ZMP stać się powinny dla całej młodzieży naszego miasta i okolic dniem wzmożonego czynu produkcyjnego, dalszej aktywności ZMP-owców i młodzieży niezorganizowanej w walce o wzrost produkcji przemysłowej i rolniej. Wierzę, że młodzież Główna nie będzie szczędziła swych wysiłków w realizacji podjętych zobowiązań.

Po przemówieniu przewodniczącego ZM ZMP, tow. Fefekiego, przedstawiciele młodzieży z zakładów pracy, instytucji i szkół zameldowali o podjętych zobowiązaniach. I tak np. ZMP-owcy ze Spółdzielni Pracy Krawców im. Władysława Bortkiewicza zobowiązali się wykonać swój plan miesieczny w 105 proc. oraz zaozczędzić 1 proc. niel. Wartość tego zobowiązania przekracza sumę 58 tys. zł.

Członkowie kół ZMP przy Gminnej Spółdzielni w Głównie wezmą aktywny udział w pracach związanych z kampanią wyborczą w gm. Antoniewa, a młodzież szpitala rejonowego wyda specjalne gazetki obrazujące dziesięcioletni dorobek Główny.

Na zakończenie z bogatym programem artystycznym wystąpiły miejscowe zespoły.

Kwiaty na grobach bohaterów

W przeddzień Święta Zmarłych mieszkańcy stolicy od samego rana podawali na cmentarz, by pokryć groby swych najbliższych kwiatami.

Grób Nieznanego Żołnierza pokryli się wieńcami i kwiatami. Z pietaszem przybrane zostały groby wyzwolicieli stolicy — żołnierzy radzieckich, spoczywających na cmentarzu — mauzoleum.

W wielu punktach miasta — w al. Jerozolimskich, na Nowym Świecie, w al. Świerczewskiego zapłonęły znicze na miejscach straceń ofiar fałszywego terroru.

Na uporządkowanych przez ludność grobach bojowników do Polskę wolną i niepodległą na cmentarzu powązkowskim, brodzieskim i innych troskliwie ręce złożyły dowody serdecznej pamięci — kwiaty i zieleni, zapalili świece. W skupieniu i ciszy czcili społeczeństwo ich pamięć.

Młodzież ZMP-owska złożyła wieńce i wiązanki kwiataw na grobach wielkich rewolucjonistów i bojowników, na grobach wielkich synów narodu polskiego. Na wojskowym cmentarzu powązkowskim złożono białe-czerwone wiązanki kwiataw przy mauzoleach Juliana Marchlewskiego i Karola Świerczewskiego, na płytach grobowych bohaterów przywódców ZWM — Hanki Sawickiej i Janka Kraskiewicza, na grobie zmarłego niedawno wielkiego poety — Juliana Tuwima.

Kwiatami i zielenią pokryły się płyty pamiątkowe ku czci żołnierzy polskich i radziec-

kich, poległych w walkach o wyzwolenie Warszawy.

Również w Łodzi młodzież złożyła wieńce na grobach bojowników poległych w walce o wolność naszej ojczyzny.

Ponowny strajk dokerów londyńskich

LONDYN, 1. 11.

Jak podaje Agencja Reutersa, w porcie londyńskim, który w ciągu miesiąca był sparaliżowany wskutek strajku dokerów, powstał nowy konflikt na tle pracy.

W poniedziałek, 1 listopada, dokerzy londyńscy powrócili do pracy po otrzymaniu zapewnienia ze strony pracodawców, że ich postulat zostanie uwzględniony. Po przekonaniu się, że kilka przedsięwzięć podczas trwania strajku przyjęło do pracy robotników nie zrzeszonych w związkach zawodowych, dokerzy pracujący w tych firmach porzucili pracę na znak protestu. Ponowny strajk objął 2.500 dokerów.

1.200 przodujących pracowników przemysłu rozpoczyna naukę na wyższych zaocznych studiach technicznych

WARSZAWA, 1. 11.
W bieżącym roku powstały w naszym kraju pierwsze wyższe zaoczne studia techniczne o kierunkach budowy maszyn oraz kolejnictwa ze specjalnościami: drogowo-kolejową, eksploatacją kolei i pojazdów szynowych. Obecnie rozpoczyna na nich naukę 1.200 osób przyjętych na I rok studiów.

Są to przodujący pracownicy zakładów przemysłowych, racjonalizatorzy, majstrowie i

Wzdłuż i w szerz

Polski

1.500 pralek elektrycznych z Poznania

Pierwsze domowe pralki elektryczne wyprodukowane przez poznańskie zakłady metalowe i enamelarnie nie były udane. Spotykały się one z ostrą krytyką odbiorców. Stopniowo jednak udało się zbudować polską pralkę, różniącą się od poprzedniej konstrukcją, z opatentowaniem tej nowej konstrukcji. Dzięki temu wytworzone obecnie pralki elektryczne odznaczają się czystą i solidną budową, a także różnorodnością w sklepach. Zakłady poznańskie wyprodukowały do tej pory ponad 1.500 sztuk pralek.

Profil pionu 2 kg białej w ciągu 3 minut, przy czym zużywają tylko tyle energii elektrycznej, co trzy 100-watowe żarówki. Są wielkością noce, są też, nie zajmują wiele miejsca w mieszkaniu.

9 min. zregenerowanych oprawek do lamp

Krótki błysk połączony z cichym traskiem połączony z cichym traskiem — to charakterystyczny koniec „żywota” żarówki elektrycznej. Lecz nie koniec — to tylko początek lampy, która może być używana do oświetlenia.

W warszawskiej spółdzielni „Elektromotory” pierwszą w kraju podjęła próby regeneracji żarówek. W tym celu opracowano specjalny urządzenie, które umożliwia regenerację żarówek przeznaczonych na słom. Spółdzielnia ta „uratowała” już ponad 9 mln. opravek, a w planie na rok bieżący przewidziano „uratowanie” 13 mln. sztuk. Żarówki, o ile posiadacze przepalonych żarówek nie będą wyrzucić ich do śmieci.

Zaoszczędzili 2 ha lasu

Ilość drewna, jaka można uzyskać ściągając dwa hektary lasu, zaozczędzono w ciągu 9 miesięcy br. zalogu Bystrzyckiej Fabryki Złotek.

Sukces ten zaliczają do swych osiągnięć, wprowadzając nowego formatu, zapalek, podniesieniu kwalifikacji zawodowych robotników, a przede wszystkim uświadomienie im, że pracując w tym zakładzie, uczą się i rozwijają.

Rowerem po Odrze

W słonecznym popołudniu jednego z ostatnich dni października uwagę licznych spacerowiczów w parku nadodrzańskim w Opolu przyciągał pędzący na rowerze, podniesiony kwalifikacji zawodowych robotników, a przede wszystkim uświadomienie im, że pracując w tym zakładzie, uczą się i rozwijają.

Żądamy wznowienia rokowań 4 wielkich mocarstw oraz odrzucenia agresywnych uchwał londyńskich

Brytyjski kongres walki o bezpieczeństwo międzynarodowe

LONDYN, 1. 11. W dniu 31 października rozpoczęły się w Londynie obrady brytyjskiego kongresu walki o bezpieczeństwo międzynarodowe. Na kongresie tym reprezentowane są liczne organizacje polityczne, społeczne, kulturalne i religijne.

Wyniki spisu ludności w Chinach

PEKIN, 1. 11. Prasa chińska zamieszcza komunikat Państwowego Biura Statystycznego CHRL o wynikach przeprowadzonego spisu ludności Chin Ludowych. Według tych danych, w dniu 30 czerwca 1953 r. liczba ludności Chińskiej Republiki Ludowej wynosiła 601.938.035 osób. Na terytorium Chin (wraz z Tajwanem) mieszka 590.194.715 osób, pozostałych zaś 11.743.320 osób — są to Chińczycy zamieszkali za granicą. Wśród ludności Chin (bez Tajwanu) — 93,94 proc. stanowią Chińczycy, zaś 6,06 proc. — mniejszości narodowe.

13,26 proc. ludności Chin mieszka w miastach. Najgęściej zaludniona prowincja Chin Ludowych jest prowincja Szecczan, w której mieszka 62.303.990 osób. W stolicy Chin — Pekinie — mieszka 2.768.149 osób, w Szanghaju — 6.204.417 osób. Najstarszy mieszkaniec Chin ma 155 lat. Przeciętnie 3.380 osób przekroczyło 100 lat życia.

USA odrzuciły wniosek Japonii o zaprzestanie prób z bombami atomowymi i wodorowymi

NOWY JORK, 1. 11. Jak podaje dziennik „Chicago Sun and Times” Stany Zjednoczone odrzuciły wniosek Japonii, która domagała się zaprzestania prób z bombami atomowymi i wodorowymi w zachodniej części Oceanu Spokojnego. Według doniesień dziennika, minister spraw zagranicznych Japonii Okazaki porzucił tę sprawę podczas rozmowy w Waszyngtonie z zastępcą sekretarza Stanu USA Robertsonem. Okazaki zażądał także wypłacenia przez USA odszkodowania ofiarom prób atomowych na atolu Bikini.

W Moskwie otwarto wystawę poświęconą życiu i twórczości Fr. Chopina

W sali koncertowej im. Czajkowskiego w Moskwie otwarto 31 października wystawę poświęconą życiu i twórczości Fryderyka Chopina. Wystawę zorganizowały Ministerstwo Kultury i Sztuki Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Ministerstwo Kultury ZSRR w związku ze 105 rocznicą zgonu wielkiego kompozytora. Na uroczystości przybyli przedstawiciele radzieckiej sztuki, literatury, społeczeństwa oraz studenci i młodzież. Obecni byli przedstawiciele ambasady Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w ZSRR z charge d'affaires J. Banakiem na czele.

Otwierając wystawę Artysta Ludowy Związku Radzieckiego, kompozytor J. Szaporin podkreślił ogromną siłę talentu Chopina, który w swej twórczości wszechstronnie odzwierciedlił życie narodu polskiego, jego bohaterstwo, jego dążenie do świetlanej przyszłości. Już za życia Chopina — powiedział J. Szaporin — twórczość kompozytora znalazła gorący odzew wśród postępujących kół społeczeństwa rosyjskiego. W latach władzy radzieckiej muzyka Chopina stała się w Kraju Rad wspaniałą częścią kultury. Wystawa ta — zakończył swe przemówienie J. Szaporin — spotka się z wielkim zainteresowaniem ludności. Będzie ona służyła sprawie zacieśnienia więzi przyjaźni i stosunków kulturalnych, które łączą narody Polski i Związku Radzieckiego.

Blisko 400 eksponatów obrazuje najważniejsze etapy życia i twórczości Fryderyka Chopina. W specjalnych gablotach zgromadzone materiały ilustrujące środowisko społeczno — polityczne i artystyczne, w którym kształtowała się twórczość kompozy-

Wyniki spisu ludności w Chinach

Zagajając obrady, przewodniczący kongresu Gordon Shaffer podkreślił, że „jest to najbardziej reprezentatywny zjazd obrońców pokoju w historii Anglii”.

Shaffer omówił obecną sytuację międzynarodową stwierdzając, że na Dalekim Wschodzie lisymanowcy i kilka Czang Kai-szeka — na rozkaz z zewnątrz usiłują zakłócić pokój, zaś w Europie, mimo oporu narodów, realizowany jest amerykański plan wskreszenia hitlerowskiej machiny wojennej. „Sprzeciwiamy się polityce, która prowadzi do wojny — oświadczył Shaffer — i jesteśmy zdecydowani walczyć o politykę zapewniającą pokój”.

Mówca podkreślił, że należy zmobilizować wszystkie siły dla poparcia żądania zakazu broni masowej zagłady, redukcji zbrojeń, zorganizowania bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, dla przeciwdziałania się remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Żądania powinny być wysunięte wobec rządu i parlamentu brytyjskiego.

W drugim dniu obrad kongresu — 1 listopada — uczestnicy obrad kontynuowali dyskusję nad sprawą pokojową oraz uogólnienia spornych problemów międzynarodowych i powzięli szereg uchwał o zaktywizowaniu walki o pokój.

Rezolucja dotycząca problemu niemieckiego wzywa wszystkich obrońców pokoju, aby żądali od członków parlamentu odrzucenia uchwał londyńskich i występowania za natychmiastowym wznowieniem rokowań 4 wielkich mocarstw w sprawie Niemiec. Rezolucja podkreśla, że jedyną drogą do rozwiązania problemu niemieckiego jest utworzenie zjednoczonego, demokratycznego i mitującego pokój państwa niemieckiego. Nota rządu radzieckiego z 23 października br. — głosi rezolucja — daje nadzieję, iż tego rodzaju rozwiązanie problemu niemieckiego jest możliwe.

Kongres uchwalił także deklarację w sprawie zachowania pokoju. Deklaracja ta głosi m. in.: „Bezpieczeństwo międzynarodowe nie może zapanować w świecie podzielonym na bloki. Rozwiązanie problemów bieżących przyczyną podziału świata i groźących ludzkości wojną może być osiągnięte jedynie dzięki wspólnym wysiłkom, owianym duchem porozumienia i współpracy. Zakaz broni masowej zagłady, roz-

„Dzień chłopów” we Włoszech

Z inicjatywy Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy 31 października obchodzone we Włoszech „dzień chłopów”. Uroczystości te odbywać się będą co rok w rocznicę krwawych zajęć w prowincji Catanzaro, gdzie policja zamordowała trzech robotników rolnych, którzy zajęli leżącą odległym ziemię obywateli.

W Melissie, gdzie przed 5 laty miały miejsce te wydarzenia, odbył się wiec z udziałem wielu tysięcy chłopów z okolicznych miejscowości. Na wiecu wygłosił przemówienie sekretarz generalny Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy Giuseppe Di Vittorio. Masowe wiece chłopów odbyły się w setkach innych

brojenie, sprawa Niemiec i bezpieczeństwa w Europie, ostateczne rozwiązanie kwestii koreańskiej, sprawa przyznania Chinom należnego im miejsca w ONZ, bezpieczeństwo w Azji, problem niezawisłości narodów kolonialnych i zależnych, usunięcie przeszkód na drodze do wymiany kulturalnej i handlowej między krajami — wszystko to może być osiągnięte pod warunkiem współdziałania wszystkich krajów.

Pokojeowe współdziałanie krajów wymaga wzajemnego poszanowania praw, zgodnie z 5 zasadami proklamowanymi przez premiera Nehru i premiera Czou En-laj.

Mówca podkreślił, że należy zmobilizować wszystkie siły dla poparcia żądania zakazu broni masowej zagłady, redukcji zbrojeń, zorganizowania bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, dla przeciwdziałania się remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Żądania powinny być wysunięte wobec rządu i parlamentu brytyjskiego.

W drugim dniu obrad kongresu — 1 listopada — uczestnicy obrad kontynuowali dyskusję nad sprawą pokojową oraz uogólnienia spornych problemów międzynarodowych i powzięli szereg uchwał o zaktywizowaniu walki o pokój.

Rezolucja dotycząca problemu niemieckiego wzywa wszystkich obrońców pokoju, aby żądali od członków parlamentu odrzucenia uchwał londyńskich i występowania za natychmiastowym wznowieniem rokowań 4 wielkich mocarstw w sprawie Niemiec. Rezolucja podkreśla, że jedyną drogą do rozwiązania problemu niemieckiego jest utworzenie zjednoczonego, demokratycznego i mitującego pokój państwa niemieckiego. Nota rządu radzieckiego z 23 października br. — głosi rezolucja — daje nadzieję, iż tego rodzaju rozwiązanie problemu niemieckiego jest możliwe.

Kongres uchwalił także deklarację w sprawie zachowania pokoju. Deklaracja ta głosi m. in.: „Bezpieczeństwo międzynarodowe nie może zapanować w świecie podzielonym na bloki. Rozwiązanie problemów bieżących przyczyną podziału świata i groźących ludzkości wojną może być osiągnięte jedynie dzięki wspólnym wysiłkom, owianym duchem porozumienia i współpracy. Zakaz broni masowej zagłady, roz-

W sali koncertowej im. Czajkowskiego w Moskwie otwarto 31 października wystawę poświęconą życiu i twórczości Fryderyka Chopina. Wystawę zorganizowały Ministerstwo Kultury i Sztuki Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Ministerstwo Kultury ZSRR w związku ze 105 rocznicą zgonu wielkiego kompozytora. Na uroczystości przybyli przedstawiciele radzieckiej sztuki, literatury, społeczeństwa oraz studenci i młodzież. Obecni byli przedstawiciele ambasady Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w ZSRR z charge d'affaires J. Banakiem na czele.

Otwierając wystawę Artysta Ludowy Związku Radzieckiego, kompozytor J. Szaporin podkreślił ogromną siłę talentu Chopina, który w swej twórczości wszechstronnie odzwierciedlił życie narodu polskiego, jego bohaterstwo, jego dążenie do świetlanej przyszłości. Już za życia Chopina — powiedział J. Szaporin — twórczość kompozytora znalazła gorący odzew wśród postępujących kół społeczeństwa rosyjskiego. W latach władzy radzieckiej muzyka Chopina stała się w Kraju Rad wspaniałą częścią kultury. Wystawa ta — zakończył swe przemówienie J. Szaporin — spotka się z wielkim zainteresowaniem ludności. Będzie ona służyła sprawie zacieśnienia więzi przyjaźni i stosunków kulturalnych, które łączą narody Polski i Związku Radzieckiego.

„Dzień chłopów” we Włoszech

Z inicjatywy Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy 31 października obchodzone we Włoszech „dzień chłopów”. Uroczystości te odbywać się będą co rok w rocznicę krwawych zajęć w prowincji Catanzaro, gdzie policja zamordowała trzech robotników rolnych, którzy zajęli leżącą odległym ziemię obywateli.

W Melissie, gdzie przed 5 laty miały miejsce te wydarzenia, odbył się wiec z udziałem wielu tysięcy chłopów z okolicznych miejscowości. Na wiecu wygłosił przemówienie sekretarz generalny Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy Giuseppe Di Vittorio. Masowe wiece chłopów odbyły się w setkach innych

31.X Narod francuski zmanifestował wolę walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich

PARYŻ, 1. 11. Na wezwanie Krajowej Rady Pokoju odbył się w dniu 31 października w całej Francji „Dzień walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, o pokój”.

Obchód tego dnia poprzedziła aktywna kampania, podczas której zbierano podpisy pod petycjami i rezolucjami, protestującymi przeciw uzbrajaniu odwetowców bońskich, przeciwko uchwałom londyńskim i paryskim.

31 października tysiące delegacji mas pracujących odwiedziły przedstawicieli władz

francuskich, wręczając im dokumenty protestacyjne. Jak podaje dziennik „Libération”, w samym tylko Paryżu złożono pod rezolucjami protestacyjnymi kilkadziesiąt tysięcy podpisów.

Kilkaset delegacji z różnych dzielnic Paryża i poszczególnych zakładów pracy zostało przyjętych przez przedstawicieli władz i przez paryski komitet obchodu dnia walki. W Lyonie pod petycjami złożono podpisy 25 tys. osób. W Le Havre mer miasta przyjął kilkadziesiąt delegacji, które wręczyły mu rezolucję protestacyjną dla przekazania premierowi Mendes — France'owi, w Tuluzie przedstawiciele władz przyjęli 85 delegacji, które wręczyły petycję z 5 tys. podpisów. W Bordeaux zebrano 10 tys. podpisów, w Rouen — 4 tys. podpisów, w Beziers — 5 tys. podpisów, w Nicei — 10 tys. podpisów itd.

Rada Generalna departamentu Correze przyjęła jednomyślnie rezolucję wypowiadającą się za pokojowym rozwiązaniem wszystkich spornych problemów międzynarodowych i za zwolnieniem konferencji czterech wielkich mocarstw w sprawie problemu niemieckiego.

Jak podaje prasa francuska, w Strasburgu odbyło się spotkanie przedstawicieli kolejarzy z Marysią z delegacją kolejarzy z Kilonii (Niemcy zachodnie). Kolejarze niemieccy stwierdzili, że 6 milionów członków zachodnio-niemieckich związków zawodowych wypowiedziało się przeciwko uchwałom londyńskim i paryskim.

Komentując przebieg manifestacji, w dniu 31 października, redaktor naczelny „Humanite” Andre Stil pisze m. in.: „Mimo że napływające informacje mają charakter fragmentaryczny, to jednak już teraz można stwierdzić, że dzień 31 października stał się początkiem nowego etapu walki narodowej przeciwko ratyfikacji układów londyńskich i paryskich. Prawie wszędzie wyniki akcji przewyższyły najbardziej optymistyczne przewidywania”.

W atmoferze terroru i wzajemnych oszczerstw Dziś odbędą się wybory w USA

We wtorek, 2 listopada, odbywały się w Stanach Zjednoczonych wybory całego składu Izby Reprezentantów, 37 senatorów, gubernatorów w 33 stanach oraz 35 wyższych urzędników państwowych.

Jak wynika z doniesień prasy amerykańskiej, ostatnie dni kampanii wyborczej minęły pod znakiem zaciekłej polemiki między przywódcami partii republikańskiej, obawiającej się porażki w wyborach, a członkami przedstawicielami partii demokratycznej, która usiłuje odzyskać większość w Kongresie USA, utraconą w wyborach w 1952 r.

Walka wyborcza między obu partiami sprowadza się głównie do wzajemnego obarczania się sensacyjnymi oskarżeniami. Oskarżenia te mają na celu odwrócić uwagę wyborców od rzeczywistych doniosłych problemów z dziedziny polityki zagranicznej i wewnętrznej, problemów, które poważnie niepokoją naród amerykański. Problemów takich jest wiele.

Jak stwierdza pismo „United States News and World Report”, jedną z głównych trosk wyborców amerykańskich jest wzrastające bezrobocie oraz kurczenie się dochodów farmerów. Wbrew mechanizmom oficjalnej statystyki, która usiłuje wykazać, że liczba bezrobotnych w USA spada, zagadnienie bezrobocia staje się coraz bardziej palące. Jak podaje Amerykańska Federacja Pracy (AFL), we wrześniu co najmniej 5 milionów ludzi w USA pozostawało bez pracy. „United States and World News Report” pisze, że w USA jest obecnie o 1,8 miliona bezrobotnych więcej niż podczas wyborów w 1952 r.

Oświadczenie Ollenhauera

Zachodnio — niemiecka agencja DPA podaje, że przewodniczący Socjaldemokratycznej Partii Niemiec zachodnich (SPD), Ollenhauer, oświadczył na jednej z konferencji, że „uchwały londyńskie i paryskie oznaczają rezygnację Republiki Federalnej z walki o zjednoczenie Niemiec. SPD nie zamierza współpracować na takiej podstawie”.

Zmiany w składzie rządu Węgierskiej Republiki Ludowej

BUDAPEST, 1. 11. Jak podaje Węgierska Agencja Telegraficzna, Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej na wniosek Prezydium Patriotycznego Frontu Ludowego zwolniło pierwszego zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów Andrasa Hegedusa ze stanowiska ministra Rolnictwa i Istnawia Hidas ze stanowiska ministra Przemysłu Chemicznego i Energetycznego. Równocześnie Istvan Hidas mianowany został zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów.

Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej zwolniło również Bele Szalai ze stanowiska przewodniczącego Państwowego Urzędu Planowania i mianowało go ministrem Przemysłu Lekkiego.

Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej mianowało ministrem Przemysłu Chemicznego i Energetycznego Arpada Kissa, zwalniając go ze stanowiska ministra Przemysłu Lekkiego. Ferenc Erdei zwolniony został ze stanowiska ministra Sprawiedliwości i mianowany ministrem Rolnictwa, Erik Molnar zwolniony został ze stanowiska przewodniczącego Sądu Najwyższego i mianowany ministrem Sprawiedliwości.

Gyorgy Pogacs mianowany został ministrem Państwowych Gospodarstw Rolnych, Zdzisław Chłapczak — ministrem Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Młodzież szkolna i studencka ofiarnie pracowała przy wykopkach

W tegorocznych wykopkach dużą pomoc okazała młodzież szkół średnich naszego województwa i student wyższych uczelni Łodzi. Kilka dni temu pisaaliśmy o apelu młodzieży szkolnej z Technikum Rolniczego w Sedziszewie i o uczniach z Belchatowa, którzy pomogli spółdzielcom z Władewa w zebraniu ziemniaków. Ostatnio do naszej redakcji wpłynął list od dyrekcji Zespołu PGR Lisowo, Zjednoczenie Malbork, z podziękowaniem dla studentów Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łodzi za okazaną pomoc.

„Grupa studencka składająca się z 58 osób — czytamy w liście — wykonywała przeciętnie 150 proc. normy. Na specjalne wyróżnienie zasłużyli studenci Wacław Majchrzak, Ryszard Bronowski, Witold Szuk, Markiewicz, Krawiec i Broziński. Po całodziennych pracach studenci zorganizowali wieczorki artystyczne i pogadanki dla pracowników gospodarstwa.”

Dyrekcja Zespołu PGR Lisowo składa studentom WPSP serdeczne podziękowanie. Jak donosi nasz korespondent Henryk Gałazka — 20 dni przedpracowała w nowoorganizowanym PGR Modliu, w woj. kosiński, młodzież zetemowska z Textilimportu z Władewa, która zbierała ziemniaki po 18 tys. kg. ziemniaków. 10-osobowa brigada zetemowska zebrala ziemniaki z 27 ha pola.

Pismo SFZZ do sekretarza generalnego ONZ

Nowy Jork, 1. 11. Sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych (SFZZ) Louis Sallant skierował do sekretarza generalnego ONZ pismo, w którym SFZZ proponuje, by ujemieszczono na porządku dziennym XIX sesji Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ problem naruszania praw związków zawodowych.

Pismo stwierdza, że Rada Gospodarczo-Społeczna powinna na najbliższej sesji omówić swą dotychczasową działalność w dziedzinie zagwarantowania praw związków zawodowych.

SFZZ proponuje również, aby sekretarz generalny ONZ przygotował sprawozdanie na XIX sesję Rady Gospodarczo-Społecznej z kroków podjętych w związku z protestami, jakie wpłynęły do Rady przeciwko naruszaniu praw związków zawodowych. Umocniłoby to — podkreśla pismo — polepszenie działalności Rady w tej dziedzinie.

Koła gospodarcze Zachodu zainteresowane są w dalszym rozwoju handlu ze Wschodem

Odbyła się tu konferencja prasowa, na której przemawiał bawiarz w Rumunię sekretarz generalny Komitetu Popierania Rozwoju Handlu Międzynarodowego, Robert Chamberlain.

„Uważam — oświadczył on — że w rozwoju handlu międzynarodowego należy koniecznie i przede wszystkim uwzględnić wymianę handlową między Zachodem a Wschodem. W ciągu ostatnich dwóch lat osiągnięto pewien postęp w rozwoju wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem. Według danych Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, w I kwartale 1953 r. handel między Europą wschodnią i zachodnią wyrażał się sumą 359 milionów dolarów, a w analogicznym okresie 1954 roku wyniósł 561 milionów dolarów. Uważam, że jedną z przyczyn tendencji do rozwoju tej wymiany handlowej jest sukces międzynarodowej konferencji gospodarczej w Moskwie. Z drugiej strony Stany Zjednoczone wzmocniły politykę protekcjonistyczną. Na Zachodzie przejawia się niepokój w związku z rosnącymi trudnościami ekonomicznymi amerykańskiej. Eksporty i kłopoty kłopoty gospodarcze Zachodu dobrze jeszcze pamiętamy skutki kryzysu USA w latach trzydziestych. Tym też tłumaczy się wzmożenie tendencji do coraz częstszego zwracania wzroku w stronę krajów Wschodu.”

Według obliczeń ekspertów — mówił dalej Chamberlain — w normalnych warunkach handel między Wschodem a Zachodem mógłby ulec zwiększeniu o 3 — 5 miliardów dolarów rocznie. Chamberlain podkreślił, że polityka dyskryminacji gospodarczej, uprawiana przez mocarstwa zachodnie, a w szczególności przez USA, wobec krajów demokratycznych, zaszkodziła interesom tych mocarstw. Stwierdził on, że wskutek żądania kół gospodarczych rządów mocarstw zachodnich zmniejszenie było ograniczyć listę towarów objętych zakazem eksportu do krajów Wschodu.

Wielka katastrofa samolotu amerykańskiego

Wielki czteromotorowy samolot amerykański, na pokładzie którego znajdowało się 42 osoby, zginął nad Atlantykiem.

Samolot leciał z jednego z lotnisk w stanie Virginia do Afryki zachodniej. Lądował on na drodze na Wyspach Azorskich. Po wypłynięciu z wody samolot uderzył w skały i rozbił się. W katastrofie zginęło 42 osoby, w tym 36 pasażerów i 6 członków załogi. W poszukiwaniu zaginionego samolotu skierowano kilkadziesiąt samolotów i kilkanaście okrętów wojennych. Mimo upływu 26 godzin, na ślad samolotu nie trafiono.

Pismo SFZZ do sekretarza generalnego ONZ

Nowy Jork, 1. 11.

Sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych (SFZZ) Louis Sallant skierował do sekretarza generalnego ONZ pismo, w którym SFZZ proponuje, by ujemieszczono na porządku dziennym XIX sesji Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ problem naruszania praw związków zawodowych.

Pismo stwierdza, że Rada Gospodarczo-Społeczna powinna na najbliższej sesji omówić swą dotychczasową działalność w dziedzinie zagwarantowania praw związków zawodowych.

SFZZ proponuje również, aby sekretarz generalny ONZ przygotował sprawozdanie na XIX sesję Rady Gospodarczo-Społecznej z kroków podjętych w związku z protestami, jakie wpłynęły do Rady przeciwko naruszaniu praw związków zawodowych. Umocniłoby to — podkreśla pismo — polepszenie działalności Rady w tej dziedzinie.

Koła gospodarcze Zachodu zainteresowane są w dalszym rozwoju handlu ze Wschodem

Odbyła się tu konferencja prasowa, na której przemawiał bawiarz w Rumunię sekretarz generalny Komitetu Popierania Rozwoju Handlu Międzynarodowego, Robert Chamberlain.

„Uważam — oświadczył on — że w rozwoju handlu międzynarodowego należy koniecznie i przede wszystkim uwzględnić wymianę handlową między Zachodem a Wschodem. W ciągu ostatnich dwóch lat osiągnięto pewien postęp w rozwoju wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem. Według danych Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, w I kwartale 1953 r. handel między Europą wschodnią i zachodnią wyrażał się sumą 359 milionów dolarów, a w analogicznym okresie 1954 roku wyniósł 561 milionów dolarów. Uważam, że jedną z przyczyn tendencji do rozwoju tej wymiany handlowej jest sukces międzynarodowej konferencji gospodarczej w Moskwie. Z drugiej strony Stany Zjednoczone wzmocniły politykę protekcjonistyczną. Na Zachodzie przejawia się niepokój w związku z rosnącymi trudnościami ekonomicznymi amerykańskiej. Eksporty i kłopoty kłopoty gospodarcze Zachodu dobrze jeszcze pamiętamy skutki kryzysu USA w latach trzydziestych. Tym też tłumaczy się wzmożenie tendencji do coraz częstszego zwracania wzroku w stronę krajów Wschodu.”

Według obliczeń ekspertów — mówił dalej Chamberlain — w normalnych warunkach handel między Wschodem a Zachodem mógłby ulec zwiększeniu o 3 — 5 miliardów dolarów rocznie. Chamberlain podkreślił, że polityka dyskryminacji gospodarczej, uprawiana przez mocarstwa zachodnie, a w szczególności przez USA, wobec krajów demokratycznych, zaszkodziła interesom tych mocarstw. Stwierdził on, że wskutek żądania kół gospodarczych rządów mocarstw zachodnich zmniejszenie było ograniczyć listę towarów objętych zakazem eksportu do krajów Wschodu.

Wielka katastrofa samolotu amerykańskiego

Wielki czteromotorowy samolot amerykański, na pokładzie którego znajdowało się 42 osoby, zginął nad Atlantykiem.

Samolot leciał z jednego z lotnisk w stanie Virginia do Afryki zachodniej. Lądował on na drodze na Wyspach Azorskich. Po wypłynięciu z wody samolot uderzył w skały i rozbił się. W katastrofie zginęło 42 osoby, w tym 36 pasażerów i 6 członków załogi. W poszukiwaniu zaginionego samolotu skierowano kilkadziesiąt samolotów i kilkanaście okrętów wojennych. Mimo upływu 26 godzin, na ślad samolotu nie trafiono.



Uwaga! Ludomory rosną!

Rys. Karol Baranicki

Napięta sytuacja w Afryce północnej

Jak podaje prasa paryska, we Francuskiej Afryce Północnej nastąpiło poważne zaostrzenie się sytuacji.

Największe masy ludności Tunisu, Maroka i Algieru wyrażają niezadowolenie z powodu reżimu kolonialnego i domagają się posunięć, które

gwarantowałyby im niezawisłość narodową. Niezadowolenie to znajduje m. in. wyraz w zamachach na posterunki policyjne i na poszczególnych przedstawicieli władz francuskich oraz na osoby współpracujące z władzami kolonialnymi.

Jak donosi dziennik „Monde”, w Casablance zostało zabitych w ostatnich dniach 6 osób, a przeszło 20 zostało rannych. W szeregach miast Maroka dokonano licznych aresztowań. Prasa podaje, że 1 listopada w różnych punktach Algieru dokonano przeszło 30 zamachów na posterunki policyjne i urzędy. Zamachy te są dziełem ugrupowań nacjonalistycznych. Jest wiele ofiar w zabitych i rannych. Policja przeprowadza liczne aresztowania. Jak podaje agencja France Presse, rząd francuski wysłał samolotami do Algieru trzy bataliony wojsk spadochronowych i trzy kompanie piechoty.

30 października odbył się zjazd „grupy młodzieżowej” lewicowej partii socjalistycznej. Na zjeździe uchwalono rezolucję partii socjalistycznej oraz rezolucję o wstąpieniu członków partii SMOL do partii komunistycznej.

30 października odbył się zjazd „grupy młodzieżowej” lewicowej partii socjalistycznej. Na zjeździe uchwalono rezolucję partii socjalistycznej oraz rezolucję o wstąpieniu członków partii SMOL do partii komunistycznej.

SPORTSPORTSPORT

Świetne zwycięstwo

trzykrotnego mistrza Polski

Unia (Chorzów)-Dynamo (Kijów)

5:0 (1:0)

(Nasz specjalny korespondent telefonuje ze Stalinogrodu)

50 tys. widzów z całego Śląska oraz wszystkich prawie większych miast w Polsce było świadkami sensacyjnie wysokiego zwycięstwa Unii nad kijowskim Dynamem. Trzykrotny mistrz Polski osiągnął w tym meczu szczyty sportowej gry, a wspaniała forma środkowej trójki napadu Cieslik - Alszner - Pohl sprawiła, iż bramkarz zdobywców Pucharu ZSRR pięciokrotnie musiał wyciągać piłkę z siatki.

NA 10 STRZAŁÓW
— 5 BRAMEK

Chorzowianie oddali w ciągu meczu około 10 strzałów. Pięć z nich znalazło drogę do



Golubiew

bramki. Unia grała szybko, dostarczając się do tempa narzuconego przez Dynamowców. Przy tej szybkości chorzowianie nie bawili się w cegiele. Szli do celu najprostszymi drogami. Prostopadłe podania, błyskawiczne przerzuty z flanki na flankę, a w potrzebie nagły zaskakujący strzał — to była strategia gospodarzy. Zabezpieczyli odpowiednio defensywę, do której odkomenderowany został lewy łącznik Tim, a po przerwie także Bochenek, atakowali z wypadów. Była to rozsądna taktyka i Dynamowcy nie mogli znaleźć przeciwniej odpowiedniego środka.

Chorzowianie zadziwiająco łatwo uwalniali się spod opieki defensywy przeciwnika, a ich ataki skrzydłami nosiły zawsze zarodek bramki.

Jeżeli dodamy, że trójka obronna Bomba, Bartyła i Gebur uważnie kryła pole karne,

Fütterer
po raz drugi
wyrównuje rekord świata

TOKIO. — Prezbiterzy w Japonii krótkostopniowość niemieckiego Fütterera potępił, zaś wspaniałą formę wyrównującą po raz drugi rekord świata na 100 m — 10,2.

W biegu na 200 m Fütterer uzyskał 20,8, co jest nowym rekordem Europy. Poprzedni rekord należał również do Fütterera i wynosił 20,9. Rekord ten ustanowił Fütterer w czasie tegorocznych mistrzostw Europy w Berlinie, zdobywając wtedy tytuł mistrza Europy.

Kopyto
przekracza 70 m
w oszczepie

W Chorzowie odbyły się zawody lekkoatletyczne, w których udział wzięło kilku zawodników z innych województw. Nie dostalo, niestety, oczekiwanego z wielkim zainteresowaniem rewanżowego pojedyńku Sidi z Walczakiem, ponieważ wrocławianin uległ na dwa dni przed zawodami kontuzji.

Sidi wygrał konkurencję, osiągając 73,62 m. Dużą niespodzianką sprawił Kopyto, który jako czwarty w tym roku polski oszczepnik przekroczył 70 m, uzyskując 70,18 m.

Bardzo dobry wynik osiągnął również Smit w biegu na 100 m — 10,6. Rut wygrał trzy konkurencje: pchnięcie kulą — 14,05 m, dysk — 45,56 m oraz miot — 54,34 m.

W czasie zawodów padły dwa rekordy Polski juniorów, ustanowione przez Pietrzaka w skoku o tyczce wynikiem 3,73 oraz Kusion w biegu na 800 m ppł. — 11,9.

Na zawodach lekkoatletycznych w Gdańsku Krasicki przeszedł w skoku o tyczce 4,03 m.

zaś Slekiera i Suszczyk przez 70 minut konsekwentnie trzykrotnie rywali, otrzymamy w pełni obraz postawy zwycięzcy.

DWIE PARADY WYROBKÓW

Dynamo było zupełnym przeciwnikiem Unii. W ataku stosowano system „stu poddań”, kombinacje wlokły się w nieskończoność i poza Fominem nie było ani jednego zawodnika, który umiałby wypracować pozycję strzałową. Ci doskonale wrecz wyszkoleni technicznie piłkarze uwikłali się jak w gęstej pajęczynie w zawiłych kombinacjach, a Wyrobek miał tylko dwukrotnie okazję do zaprezentowania parad.

Trener Oszenkow wyciągał wnioski z meczu warszawskiego doskonałego gruntu przetasowania w ataku. Nic nie pomogło. W przerwie przeprowadził jeszcze jedną zmianę, a ta wpłynęła raczej ujemnie na tak nieskutecznie grającą formację ofensywną.

Nienajlepiej działo się także w liniach obronnych. Co prawda Michalina na lewej pomocy był w pełnym tego słowa znaczeniu wybitną indywidualnością, ale nie mógł on poświęcić się w należytej stopniu wspieraniu własnego ataku, bowiem Popowicz w obronie swymi niepewnymi interwencjami wzbudzał stale obawę o katastrofę. Nie wzbudził zachwytu także Łarionow na prawej obronie. Co najmniej cztery bramki były po części winą obrońców.

Publiczność śląska długo pamiętała będzie Golubiewa. Już w pierwszych minutach strzelił on kilka podniebnych świec, jakby starając się rozzerwać gęste zwały chmur, które rozlały się nad Chorzowem. I potem częścieli walił piłkę w górę niż do przodu.

Już w pierwszej minucie Cieslik miał doskonałą okazję

do zdobycia prowadzenia, ale z niewielkiej odległości strzelił w aut. Kijowianie narzucili ostre tempo i gra przebiegała tocząca się na polowie Unii. Suszczyk i Slekiera wspomagali dzielnie obrońców śląskich, a w przedzie tylko Cieslik, Alszner i Pohl wyczekiwali na swoje szanse.

Przewaga Dynamowców trwała gdzieś do 20 minut. Poznańscy, że przeciwnik nie jest tak niebezpieczny, jak się tego obawiano, chorzowianie próbowali kontruderzeń. W 29 minucie Cieslik znalazł się w najbliższym sąsiedztwie Makarowa, który strzał jednak przeszedł obok słupka. W kilkadziesiąt sekund później Pohl na czas wyskoczył do centrum Alszera i główką skierował piłkę do siatki. Unia prowadziła 1:0.

PO PRZERWIE

Bardzo ostre tempo do przerwy zostało przez Dynamowców jeszcze wzmocnione po zmianie stron. Zadało się, że Unia nie wytrzyma tak szybkiej gry. W ciągu trzech pierwszych minut Terentiew i Zazorow, którzy zmienili Gramatikopulowa oraz Korotkova, oddali kilka niegroźnych strzałów. Sytuacja była jednak ciężka. Odmu chorzowian skoncentrowanych zostało na polu karnym Unii dla stawienia onemu gwałtownemu naporowi przeciwnika.

Wielki Cieslik, Alszner i Pohl patrolowali środek boiska.

12 minuta miała przełomowe znaczenie dla walki. Pohl otrzymał piłkę od Suszczyka

czyli rzucił się do szybkiego wypadu skrzydłem, przed polem karnym przerzucił piłkę do Cieslika, a ten oddał tak błyskawiczny strzał, że nawet publiczność nie zorientowała się, kiedy piłka zatrzepotała w siatce. Ta strata bramki wyraźnie speszzyła Dynamowców. Unia przejęła inicjatywę.

W 21 minucie Suszczyk, który tymczasem przemieścił rolę obrońcy, znalazł okazję do strzału z linii pola karnego.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

czyli rzucił się do szybkiego wypadu skrzydłem, przed polem karnym przerzucił piłkę do Cieslika, a ten oddał tak błyskawiczny strzał, że nawet publiczność nie zorientowała się, kiedy piłka zatrzepotała w siatce. Ta strata bramki wyraźnie speszzyła Dynamowców. Unia przejęła inicjatywę.

W 21 minucie Suszczyk, który tymczasem przemieścił rolę obrońcy, znalazł okazję do strzału z linii pola karnego.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

UNIA W OFENSYWIE

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

W 32 min. Cieslik porwałszy piłkę uciekł z nią na prawe skrzydło, a Alszner w tym czasie znalazł się na lewej flanki. Makarow i Golubiew minęli się z doświadczeniem Cieslika i Alszner miał dziecinne łatwe zadanie z umieszczeniem piłki w nie strzeżonej bramce. Na minutę przed końcem meczu Cieslik wykonał swe słynne nożycy i piłka po raz piąty znalazła się w bramce Dynamo.

Hokej na trawie
Polska na 5
miejscu

BRUKSELA. — W Brukseli zakończył się europejski turniej w hokeju na trawie, w którym uczestniczyły reprezentacje 10 krajów.

Drużyna polska zajęła ostatecznie piąte miejsce, zwyciężając w ostatnim dniu turnieju Danie 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 55 min. gry Henryk Flinik.

Drużyna polska zagrała bardzo dobrze, mając przewagę w ataku. Polacy grali dobrze także i w defensywie.

Ostateczna kolejność turnieju: 1. Niemcy zachodni, 2. Belgia, 3. Holandia, 4. Anglia, 5. Polska, 6. Dania, 7. Hiszpania, 8. Francja, 9. Szwajcaria, 10. Austria.

Moskiewskie Torpedo
wygrywa
w Libanie

BEJROUT. — Przybywając w Libanie drużyna piłkarska moskiewskiego Torpeda rozegrała w Bejrucie spotkanie z libanńskim klubem Młody Sportowiec. Zwyciężył silniejszy Torpedo 5:1.

O wejście
do II ligi
piłkarskiej

Grupa I: Stal (Gdańsk) — Stal (Upiń) 3:0, Kolejarz (Prokocim) — Stal (Radom) 2:1.

Grupa II: Spójnia (Lubów) — Włókniarz (Krosno) 1:0, Spójnia (Warszawa) — Kolejarz (Leszno) 1:0.

Tolaczewski
w formie

W czasie rozegranych we Wrocławiu zawodów pływackich Tolaczewski z Ognia uzyskał na 100 m st. dow. bardzo dobry wynik — 58,4 sek. Wynikiem tym Tolaczewski wyprzedził należącego do niego rekordu Polski. Drugie miejsce na 100 m st. dow. zajął Lewicki (Stal) — 1:01,7.

Na 100 m st. klas. męzycznej zwyciężył Petrusiewicz (Stal) 1:12,0.

Liga tenisa stołowego
Spójnia (Łódź)
pokonała Stal (Radom)

W kolejnym meczu o mistrzostwo Polski w ping-pongu łódzka Spójnia rozgromiła Stal Radom w stosunku 7:3.

Najlepszym zawodnikiem meczu był Krygier, który zdobył maksymalną ilość punktów — 3. Pozostałe punkty dla Spójni zdobyli: Szofel — 2 i Gayer — 1 oraz para Krygier — Szofel.

Dla gości punkty zdobyli: Filipiak — 2 i Trautman — 1.

Pokłosie szachowych mistrzostw Polski
Wielki sukces
młodego szachisty łódzkiego

W rozgrywanym w Łodzi w ciągu całego października — ósmym po wojnie finale turnieju o tytuł mistrza kraju, brała udział cała czołowa szachistów polskich, którzy aby dostać się do finału, musieli przebrnąć półfinałowe, a niektórzy nawet ćwierćfinałowe eliminacje.

Podjętym w skrócie wyniki poprzednich mistrzostw: Sopot 1946 I Siłwa, II Gadaliński, III i IV Błaszczak i Grynfeld, Kraków 1948 I Makarczyk, II Gawlikowski, III, IV i V Siłwa, Gadaliński i Szapeli, Poznań 1949 I Plater, II Tarnowski, Łódź 1950 I Siłwa, II Arłamowski i Szapeli, Bielsko 1951 I Balcarek, II Plater, III Makarczyk, Staliność 1952 I Siłwa (po decydującym meczu w Poznaniu z Makarczykiem), II Makarczyk, III i IV Szapeli i Szymański, Kraków 1953 I Siłwa, II Szapeli, III, IV i V Brzóska, Makarczyk i Ziemiński.

W obecnym turnieju wzięło m. in. udział sześciu zawodników znanych na terenie międzynarodowym. A więc: mistrz międzynarodowy Bogdan Siłwa, 4-krrotny zdobywca tytułu mistrza Polski, który w br. zakwalifikował się do turnieju międzynarodowego, wybijającego pretendentów do mistrzostwa świata, mistrzowie międzynarodowi — Makarczyk i Plater obaj zdobywcę tytułu mistrza Polski oraz mistrzowie Arłamowski, Tarnowski i Gawlikowski. W rezultacie w turnieju zwyciężył Siłwa i młody łódzianin Wit-

kowski, którzy w grudniu lub w styczniu rozegrają w Łodzi albo w Warszawie decydujący mecz o mistrzostwo Polski, składający się z 2 partii.

Siłwa w niektórych partiach eksperymentował, gdyż takie doświadczenia mogą mu się przydać w turnieju międzynarodowym w roku przyszłym w Szwecji. Nie pomniejsza to jednak sukcesów Witkowskiego, 23-letniego łódzianina, który niewątpliwie zasłużył na zajęcie przez niego wyjątkowo wysokie miejsce.

Z młodych dobrymi wynikami poza Witkowskim wyróżnili się Gromek i Dworzyński. Szereg doskonałych partii rozegrał Arłamowski. Doskonale, niestety tylko do końcaowych rund, grał Gawlikowski. Był blisko zwycięskiej trójki Tarnowski, który mógł zająć wyższe miejsce, a stracił je tylko wskutek b. nierównej gry w drugiej połowie turnieju. Słabo grał Plater, przeczekał Grynfeld, Brzóska i Ziemiński zawieli. Reszta zawodników nie wyróżniła się specjalnie.

Organizacja turnieju była b. dobra. Nie zawiodła i publiczność.

W niedzielę odbyło się uroczyste zamknięcie turnieju i wręczenie nagród. Po oficjalnej części mistrz Witkowski (Stefan Witkowski był dotychczas kandydatem na mistrza, dopiero obecnie osiągnął tytuł mistrza), zdemontował swoją partię, wyróżnioną nagrodą jako najpiękniejszą partię w turnieju.

„Plon“ sobotniego wieczoru

Kolegia orzekająca
przykładnie karzą pijaków i chuliganów

Przy ul. Sienkiewicza zbiegłowski. Dzieci i dorosli tłoczyli się, by przyrzeć się pijakowi w najlepsze śpiącemu na chodniku. Adam Berka nie bardzo był zadowolony, gdy

cenia spokoju publicznego. Poznaliśmy ich: Jan Bluz zamieszkały przy ul. Zeromskiego 29, Tadeusz Szczepański, zamieszkały przy ul. 22 Lipca 24, Józef Sakowicz zam. przy ul. Ogrodowej 52, Henryk Jach z Piotrkowa Tryb. ul. Ceglana 4, Ryszard Zieliński zam. przy ul. Składowej 9. Niektórzy z nich już niejednokrotnie składali „przymusowe wizyty“ w kolegium orzekającym.

Tramwaj nr 12 zatrzymał się. Zdenerwowani pasażerowie pytali się nawzajem: dlaczego nie jedzie? — Okazało się, że Eugeniusz Skibiński, zamieszkały przy ul. Andrzeja Struga 13, wszczął awanturę z kontrolerem, nie chcąc zapłacić za bilet. Zachowywał się po chuligańsku, używał wulgarnych słów. Teraz wstydzi się fotografa. Spójrzcie. Za wszczęcie awantury zapłaci 500 zł kary.

— Zupełnie nie wiemy, dlaczego komitet rodzicielski nas „zaczepił“ — uniemożliwia się młodocianym chuliganom Jerzy Głowczyński, zamieszkały przy ul. Strzelczyka 15 i jego kom-

milijant przerwał mu ten „wypoczynek“ i doprowadził go przed kolegium orzekające. Uśmieszką się bezbrzośnie, usprawiedliwiał się w DRN Śródmieście.

— Wcale nie jestem pijany, położyłem się na ulicy bo mi dolegała... ischias. Kolegium po rozpoznaniu „ischiasu“ ukarało pijaka pracą poprawczą.

— Jeżeli piję to tylko jeden kieliszek — tłumaczył się przed kolegium Roman Marciniak, zamieszkały przy ul. Włókniarskiej 14. W ubiegłą sobotę po planem zakłócił spokój mieszkańcom domu, w którym mieszka, urządzając zresztą już nie pierwszy raz awanturę. Popatrzył na zdjęcie, jak wygląda Marciniak po „jednym kieliszeczku“.

Na salę rozpraw wchodzi następni pijacy, „bohaterowie“ wieczornych awantur i zakłó-

cenia spokoju publicznego. Poznaliśmy ich: Jan Bluz zamieszkały przy ul. Zeromskiego 29, Tadeusz Szczepański, zamieszkały przy ul. 22 Lipca 24, Józef Sakowicz zam. przy ul. Ogrodowej 52, Henryk Jach z Piotrkowa Tryb. ul. Ceglana 4, Ryszard Zieliński zam. przy ul. Składowej 9. Niektórzy z nich już niejednokrotnie składali „przymusowe wizyty“ w kolegium orzekającym.

Tramwaj nr 12 zatrzymał się. Zdenerwowani pasażerowie pytali się nawzajem: dlaczego nie jedzie? — Okazało się, że Eugeniusz Skibiński, zamieszkały przy ul. Andrzeja Struga 13, wszczął awanturę z kontrolerem, nie chcąc zapłacić za bilet. Zachowywał się po chuligańsku, używał wulgarnych słów. Teraz wstydzi się fotografa. Spójrzcie. Za wszczęcie awantury zapłaci 500 zł kary.

— Zupełnie nie wiemy, dlaczego komitet rodzicielski nas „zaczepił“ — uniemożliwia się młodocianym chuliganom Jerzy Głowczyński, zamieszkały przy ul. Strzelczyka 15 i jego kom-

milijant przerwał mu ten „wypoczynek“ i doprowadził go przed kolegium orzekające. Uśmieszką się bezbrzośnie, usprawiedliwiał się w DRN Śródmieście.

— Wcale nie jestem pijany, położyłem się na ulicy bo mi dolegała... ischias. Kolegium po rozpoznaniu „ischiasu“ ukarało pijaka pracą poprawczą.

— Jeżeli piję to tylko jeden kieliszek — tłumaczył się przed kolegium Roman Marciniak, zamieszkały przy ul. Włókniarskiej 14. W ubiegłą sobotę po planem zakłócił spokój mieszkańcom domu, w którym mieszka, urządzając zresztą już nie pierwszy raz awanturę. Popatrzył na zdjęcie, jak wygląda Marciniak po „jednym kieliszeczku“.

Na salę rozpraw wchodzi następni pijacy, „bohaterowie“ wieczornych awantur i zakłó-

cenia spokoju publicznego. Poznaliśmy ich: Jan Bluz zamieszkały przy ul. Zeromskiego 29, Tadeusz Szczepański, zamieszkały przy ul. 22 Lipca 24, Józef Sakowicz zam. przy ul. Ogrodowej 52, Henryk Jach z Piotrkowa Tryb. ul. Ceglana 4, Ryszard Zieliński zam. przy ul. Składowej 9. Niektórzy z nich już niejednokrotnie składali „przymusowe wizyty“ w kolegium orzekającym.

Tramwaj nr 12 zatrzymał się. Zdenerwowani pasażerowie pytali się nawzajem: dlaczego nie jedzie? — Okazało się, że Eugeniusz Skibiński, zamieszkały przy ul. Andrzeja Struga 13, wszczął awanturę z kontrolerem, nie chcąc zapłacić za bilet. Zachowywał się po chuligańsku, używał wulgarnych słów. Teraz wstydzi się fotografa. Spójrzcie. Za wszczęcie awantury zapłaci 500 zł kary.

— Zupełnie nie wiemy, dlaczego komitet rodzicielski nas „zaczepił“ — uniemożliwia się młodocianym chuliganom Jerzy Głowczyński, zamieszkały przy ul. Strzelczyka 15 i jego kom-